



Sygn. akt III UK 199/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania P. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 czerwca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 października 2016 r. Sąd Okręgowy w S., po rozpoznaniu sprawy z odwołania P. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 28 lipca 2014 r. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach

faktycznych i prawnych.

Decyzją z dnia 28 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art. 57 w związku z art. 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna lub ustawa o emeryturach i rentach z FUS), odmówił P. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska orzeczeniem z dnia 22 lipca 2014 r. stwierdziła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Odwołanie od tej decyzji złożył ubezpieczony P. K., wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony P. K., ur. 28 sierpnia 1972 r., był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy, a ostatnio do renty szkoleniowej do dnia 31 maja 2014 r., zaś w dniu 29 maja 2014 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z wnioskiem o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Rozpoznając wniosek, organ rentowy skierował ubezpieczonego na badanie przez Lekarza Orzecznika ZUS, który w orzeczeniu z 26 czerwca 2014 r. ustalił, że nie jest on niezdolny do pracy. Od powyższego orzeczenia ubezpieczony złożył sprzeciw, w związku z czym został skierowany na badanie przez Komisję Lekarską ZUS, która rozpoznała u niego stan po leczeniu operacyjnym odwarstwienia siatkówki oka lewego w 2002 r., stan po laseroterapii obu oczu z krótkowzrocznością - bez konieczności korzystania ze szkieł korekcyjnych i niewielkim zwężeniem pola widzenia oka lewego. Orzeczeniem z dnia 22 lipca 2014 r. Komisja Lekarska ustaliła, że P. K. nie jest niezdolny do pracy. To orzeczenie stało się zaś podstawą wydania zaskarżonej decyzji z dnia 28 lipca 2014 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczony posiada wykształcenie zawodowe w wyuczonym zawodzie ślusarz-mechanik, a pracował jako konserwator urządzeń wodno-kanalizacyjnych przez okres około 7 lat.

Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza okulisty, a następnie wobec zarzutów ubezpieczonego także dowód z opinii zespołu biegłych okulisty, psychiatry, psychologa i lekarza medycyny pracy, opinii innego zespołu biegłych

okulisty i specjalisty medycyny pracy, jak również opinii uzupełniającej ostatniego zespołu biegłych. Biegły lekarz okulista dr n.med. R. S. po zapoznaniu się z aktami sprawy, dokumentacją medyczną i po zbadaniu wnioskodawcy stwierdził małego stopnia obniżenie ostrości wzroku oka lewego do dali i bliży w następstwie zmian degeneracyjnych siatkówki, po przebytym odwarstwieniu siatkówki i leczeniu operacyjnym w tym oku. W oku prawym stwierdzono prawidłową ostrość wzroku do dali i bliży, z zastosowaniem odpowiedniej korekcji okularowej do dali ze względu na małą krótkowzroczność. Stwierdził prawidłową ostrość widzenia i pole widzenia w oku prawym, jak również nieznacznie obniżoną ostrość w oku lewym oraz zawężenie pola widzenia. Na dnie oczu poza zmianami zwyrodnieniowymi po przebytej operacji odwarstwienia siatkówki w oku lewym stwierdzono na obwodzie siatkówki ogniska po przebytej fotokoagulacji laserowej w obu oczach. W ocenie biegłego z załączonej dokumentacji okulistycznej wynika, że od kilku ostatnich lat stan narządu wzroku jest niezmienny, w ostatnich dwóch latach nastąpiło nieznaczne pogorszenie widzenia oka lewego. Zdaniem tego okulisty, wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do wykonywania pracy. Ze względu na różnicę w korekcji między okiem prawym i lewym (ponad 3 dioptrie) ubezpieczony powinien używać korekcyjnych soczewek kontaktowych na oko lewe. W przypadku niemożności korzystania z soczewek kontaktowych na oko lewe wnioskodawca jest osobą praktycznie jednooczną i w tej sytuacji może pracować na każdym stanowisku, poza stanowiskami, gdzie wymagane jest widzenie obuoczne, a zatem należy wykluczyć stanowiska pracy związane z bardzo dużym wysiłkiem fizycznym.

Zespół biegłych okulisty, psychiatry, psychologa i specjalisty medycyny pracy rozpoznał u P. K. zaburzenia adaptacyjne (w wywiadzie), stan po odwarstwieniu siatkówki oka lewego, stan po laseroterapii siatkówki obu oczu, zaćmę początkową obu oczu, zwyrodnienie obwodu siatkówki obu oczu, a także krótkowzroczność obu oczu. W ocenie tego zespołu biegłych wnioskodawca jest zdolny do pracy.

W opinii psychiatryczno-psychologicznej wskazano, że ubezpieczony od 2014 r. leczony jest psychiatrycznie ambulatoryjnie w Poradni Zdrowia Psychicznego w S. z rozpoznaniem „zaburzenia depresyjne adaptacyjne”, natomiast nie był leczony psychiatrycznie szpitalnie. Aktualnie w badaniu psychologicznym nie stwierdzono cech upośledzenia umysłowego oraz

wykładników organicznego uszkodzenia CUN. Podczas badania psychiatrycznego nie zdiagnozowano zaburzeń psychicznych, sprowadzających niezdolność do pracy ze względu na stan psychiczny, zaś w przeszłości - w związku z utratą świadczenia rentowego - doszło u skarżącego do wystąpienia czynnościowych zaburzeń adaptacyjnych, które jednakże ustąpiły w wyniku ambulatoryjnego leczenia psychiatrycznego. Wobec powyższego stwierdzono brak niezdolności do pracy ze względu na stan psychiczny zarówno obecnie, jak i w przeszłości. Biegły okulista oraz specjalista medycyny pracy stwierdzili, że stan narządu wzroku w porównaniu do badania z dnia 31 grudnia 2013 r. ustabilizował się i jest na podobnym poziomie. Stwierdzone schorzenia w ocenie tych biegłych są przeciwwskazaniem do ciężkiej pracy fizycznej oraz pracy przy maszynach w ruchu, jednak obecnie nie sprowadzają na ubezpieczonego niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Kolejny zespół biegłych okulisty i lekarza medycyny pracy rozpoznał u wnioskodawcy stan po operacji odwarstwienia siatkówki oka lewego z użyciem plomb z gąbki silikonowej (2002 r.), stan po laseroterapii siatkówki obu oczu, zaćmę początkową obu oczu, zwyrodnienie obwodu siatkówki obu oczu, krótkowzroczność obu oczu, stan po urazie palców II i III ręki prawej, a także zaburzenia adaptacyjne (w wywiadzie). Jak wskazano najistotniejszym schorzeniem ubezpieczonego z punktu widzenia wykonywania pracy jest patologia narządu wzroku. Przebyte odklejenie siatkówki, a także zmiany zwyrodnieniowe obwodu siatkówki i zaćma początkowa obu oczu spowodowały znaczące ograniczenie pola widzenia obu oczu oraz istotne upośledzenie wzroku oka lewego (brak możliwości pełnej korekcji za pomocą szkła korekcyjnego). Powyższe schorzenia stanowią przeciwwskazanie do prac związanych ze znacznym zagrożeniem wypadkowym: praca na wysokości, obsługa nieosłoniętych maszyn w ruchu, praca z bronią, obsługa ciężkiego sprzętu budowlanego, praca kierowcy samochodów ciężarowych, a także do wykonywania zatrudnienia związanego z dźwiganiem ciężarów. Wnioskodawca posiada wykształcenie zawodowe ślusarz-mechanik, ale nigdy nie wykonywał zatrudnienia zgodnego z poziomem kwalifikacji. W opinii biegłej z zakresu medycyny pracy samo ukończenie szkoły 20 lat temu, bez jakiegokolwiek dalszej praktyki w tym zawodzie po ukończeniu edukacji, bez

doskonalenia umiejętności, nie daje podstaw do uznania, iż są to rzeczywiste kwalifikacje zawodowe ubezpieczonego. Zdaniem biegłej wiedza, niepoparta praktyką zawodową, stanowi jedynie ułamek umiejętności koniecznych do wykonywania tego zawodu w dzisiejszych czasach i nie stanowi argumentu do poparcia tezy, że ubezpieczony zachował kwalifikacje uzyskane po ukończeniu szkoły. Wnioskodawca przez szereg lat wykonywał zatrudnienie na stanowisku konserwatora urządzeń melioracyjnych, a zdiagnozowane u niego schorzenia narządu wzroku stanowią istotne przeciwwskazanie do wykonywania tego typu pracy (ze względu na konieczność dźwigania ciężarów). Niemniej jednak biegli zwrócili uwagę, że ubezpieczony został jedynie przyuczony do tego zawodu, zatem może podjąć pracę dostosowaną do jego ograniczeń, a potrzebne umiejętności nabyć na zasadzie przeszkolenia w nowym miejscu pracy, o ile w ogóle zaistnieje taka konieczność. Obecny stan narządu wzroku pozwala ubezpieczonemu na wykonywanie szeregu prac fizycznych, niezwiązanych z dźwiganiem ciężarów, z minimalnym wysiłkiem fizycznym, a jednocześnie niewymagających nienagannej ostrości wzroku. W ocenie tego zespołu biegłych okulisty i specjalisty medycyny pracy ubezpieczony jest zatem osobą zdolną do pracy. W opinii uzupełniającej z dnia 2 września 2016 r. w/w biegli okulista i specjalista medycyny pracy podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko, nadto wskazując, że po przebytej operacji odwarstwienia siatkówki uzyskano poprawę widzenia okiem lewym. Stan narządu wzroku w porównaniu do badania z dnia 31 grudnia 2013 r. pozostał na podobnym poziomie, oceniając ostrość wzroku do dali, a poprawiła się ostrość wzroku do bliży. Zwrócono także uwagę, że według wszystkich biegłych lekarzy okulistów rozpoznany stan narządu wzroku nie daje podstaw do uznania niezdolności do pracy, a jedynie sprowadza na ubezpieczonego ograniczenia w wykonywaniu większego wysiłku fizycznego

Sąd Okręgowy wskazał, że sprawie powołano trzech biegłych okulistów, dwóch specjalistów medycyny pracy, psychiatrę i psychologa, którzy jednoznacznie wskazywali, iż P. K. jest zdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a aktualny stopień zaawansowania narządu wzroku stanowi jedynie przeciwwskazanie do pracy na wysokości, obsługi nieosłoniętych maszyn w ruchu, pracy z bronią, ciężkich prac fizycznych, a także wymagających ostrego widzenia

obuocznego.

Sąd pierwszej instancji argumentował, że w postępowaniu, którego przedmiotem jest przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, koniecznym jest ustalenie stanu zdrowia osoby ubezpieczonej, z którym to stanem związana jest przedmiotowa niezdolność do pracy. W tym celu niezbędne są wiadomości specjalne, wymagające udziału w procesie biegłych lekarzy. Kluczowa dla tego rodzaju spraw okoliczność stanu zdrowia oraz związana z nim niezdolność do pracy - w przypadku sporu co do tej okoliczności - nie może być ustalana przez Sąd samodzielnie wyłącznie na podstawie innych dowodów zgłoszonych przez strony postępowania. Ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych mających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby ubezpieczonej.

Analizując sporządzone opinie, Sąd ten doszedł do przekonania, że stanowią one miarodajny dowód w sprawie, gdyż wydane zostały po zapoznaniu się przez biegłych z dokumentacją medyczną oraz po przeprowadzeniu badania ubezpieczonego. Opinie są spójne, logiczne i należyście uzasadnione. Wnioski z nich płynące jednoznacznie wskazują, że obecny stan narządu wzroku ubezpieczonego nie sprowadza na niego chociażby częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W sprawie zostały wydane trzy zbieżne opinie lekarzy o specjalnościach odpowiadających schorzeniom ubezpieczonego oraz lekarzy medycyny pracy, a także opinia uzupełniająca. Biegli odnosili się do zastrzeżeń zgłaszanych przez ubezpieczonego, a ich wnioski pozostały niezmiennie, że wnioskodawca jest zdolny do pracy, z wyłączeniem pewnego rodzaju prac wymagających dużego wysiłku fizycznego, czy też pracy przy maszynach w ruchu. Uwagi ubezpieczonego do opinii uzupełniającej stanowiły jedynie wyraz jego niezadowolenia co do nieprzychylnego dla niego stanowiska biegłych i nie prowadziły do uwzględnienia wniosku o powołanie nowych biegłych okulisty, psychologa oraz lekarza medycyny pracy.

Sąd Okręgowy podniósł, że wobec braku stwierdzenia przez powołanych w sprawie biegłych niezdolności do pracy ubezpieczonego nie została obecnie

spełniona przesłanka warunkująca przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określona w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wskazał przy tym, iż wszystkie przesłanki nabycia prawa do renty wymienione w art. 57 w/w ustawy muszą być spełnione kumulatywnie, aby prawo to mogło zostać przyznane.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości i zarzucając: 1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c., jak również art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez: a) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd pierwszej instancji zebranego materiału dowodowego zwłaszcza w zakresie oceny dowodów z opinii biegłych lekarzy, b) niedopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych sądowych, pomimo że zachodziły podstawy do tego działania; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyjęciu, iż ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do takich ustaleń; 3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które doprowadziło Sąd pierwszej instancji do błędnego uznania, że ubezpieczony jest zdolny do pracy i nie zostały spełnione przesłanki przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego polegającego na dopuszczeniu dowodów z opinii biegłych: okulisty, psychologa i medycyny pracy zgodnie z wnioskiem zawartym w piśmie z dnia 6 października 2016 r. i zasądzenie od organu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny, dokonując instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku,

uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, zaś zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania odnoszący się do oceny dowodów jest spójny i logiczny. Sąd ten wskazał, że zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 r., w sprawie V CSK 37/07 (LEX nr 442585), surowsze wymagania odnośnie do zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciążyą na sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił sąd pierwszej instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, a zatem nie było potrzeby ich szczegółowego powtarzania.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji, Sąd drugiej instancji stwierdził, iż stanowią one jedynie bezzasadną polemikę z treścią wydanych opinii. Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku. Sąd nie może - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113). Sąd pierwszej instancji prawidłowo oparł się na opiniach biegłych oraz wnioskach w nich przedstawionych. Biegli przeprowadzili bezpośrednie badanie wnioskodawcy, wnikliwie przeanalizowali dokumentację medyczną i omówili wpływ zdiagnozowanych u skarżącego schorzeń na zdolność do pracy - przy uwzględnieniu dotychczasowego doświadczenia zawodowego i posiadanych kwalifikacji. Biegli nie stwierdzili u wnioskodawcy niezdolności do pracy, które to wnioski słusznie podzielił Sąd Okręgowy. Oceny tej w żadnej mierze nie może podważać okoliczność, że wnioskodawca z powołanymi opiniami biegłych i ich wnioskami co do stanu jego zdrowia się nie zgadza. Zarzuty przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie opinii biegłych i dokonanie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym nie są uzasadnione. Podstawą orzeczenia sądu były trzy opinie trzech biegłych zgodne w swych końcowych wnioskach, że

wnioskodawca jest zdolny do pracy.

Wykonywanie przez wnioskodawcę prostych czynności fizycznych w okresie 7-letniego zatrudnienia na stanowisku konserwatora urządzeń wodno-kanalizacyjnych nie oznacza nabycia przez niego kwalifikacji w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej. Trafne jest także stanowisko, że nie można przyjąć, aby wnioskodawca, który nigdy nie wykonywał zawodu ślusarza - mechanika, a szkołę ukończył 20 lat temu, miał rzeczywiste kwalifikacje do wykonywania tego zawodu. Tym samym prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że P. K. może wykonywać szereg prac fizycznych niezwiązanych z nadmiernym wysiłkiem fizycznym. Może się zatem przyuczyć - tym bardziej, że jest osobą stosunkowo młodą, do wykonywania innego zawodu. Prace takie jak pracownik produkcji przy malowaniu i lakierowaniu, szatniarz, dozorca, pakowacz nie będą w przypadku wnioskodawcy pracami poniżej jego kwalifikacji, gorzej płatnymi. Okoliczność, że wnioskodawca nie mógł przekwalifikować się i pracować jako ochroniarz nie oznacza, że wykluczone jest przekwalifikowanie do wykonywania innej pracy. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 4 grudnia 2016 r., III UK 195/15, zgodnie z którym niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Sąd Apelacyjny nie uznał za konieczne wywoływania nowej opinii i wniosek dowodowy oddalił. W ocenie Sądu zawarte w aktach opinie są wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i zawierają niezbędne wiadomości specjalne oraz kompleksową analizę stanu zdrowia badanego.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 217 § 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c., jak również art. 290 k.p.c. - w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez oddalenie przez Sąd drugiej instancji wniosku dowodowego ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy

sądowych: okulisty, psychologa oraz medycyny pracy zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji (i wcześniej zgłoszonym w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji w piśmie procesowym pełnomocnika ubezpieczonego z dnia 6 października 2016 r.), pomimo że zachodziły podstawy do takiego działania, gdyż opinie biegłych lekarzy zgromadzone w aktach sprawy nie były jednoznaczne, w tym w szczególności niektóre z zawartych w nich stwierdzeń pozostawały we wzajemnej sprzeczności, co w konsekwencji miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, iż ubezpieczony jest zdolny do pracy i tym samym nie zostały spełnione warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy; 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez nieodniesienie się przez Sąd drugiej instancji do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, w tym szczególności dotyczących wadliwości oraz wzajemnych sprzeczności w treści przeprowadzonych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym opinii biegłych, co powoduje, iż brak jest możliwości prześledzenia toku rozumowania Sądu, które doprowadziło go do stwierdzenia, iż opinie te są „wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i zawierające niezbędne wiadomości specjalne”, a w konsekwencji do oddalenia przez ten Sąd wniosku dowodowego ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy sądowych: okulisty, psychologa oraz medycyny pracy zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji.

Skarżący podniósł ponadto zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez ich błędną wykładnię, zwłaszcza w zakresie wykładni pojęć „utrąty w znacznym stopniu zdolności do pracy” oraz „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, co doprowadziło Sąd drugiej instancji do błędnego uznania, że ubezpieczony jest zdolny do pracy (nie jest częściowo niezdolny do pracy) i tym samym nie zostały spełnione warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w [...], przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego według norm

przepisanych, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego, ewentualnie o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w całości i ustalenie ubezpieczonemu P. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, podnieść należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wymagało wykazania przez skarżącego, że uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego nie zawiera wszystkich koniecznych elementów lub dotknięte jest podstawowymi brakami, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną, co w niniejszej sprawie nie zachodzi. Chodzi bowiem o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. W postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie, co oznacza, że uzasadnienie tego sądu nie musi ściśle odpowiadać przytoczonym w nim wymaganiom. Istotne jest natomiast żeby zawierało te elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznawanej sprawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu. Wyrok sądu drugiej instancji powinien zatem opierać się na ustalonej przez ten sąd podstawie faktycznej i prawnej. Oznacza to, że istota i specyfika postępowania apelacyjnego usprawiedliwia dochowanie przez sąd drugiej instancji tych elementów, spośród wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c., które stanowią podstawę i zakres jego orzekania. Należą do nich ustalenia faktyczne, zastosowanie prawa materialnego, odniesienie się do wszystkich wniosków i zarzutów apelacyjnych oraz do stanowiska strony przeciwnej. Wypełnienie wymagań stawianych uzasadnieniu sądu drugiej instancji może polegać na podzieleniu i uznaniu za własne ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz zaakceptowaniu oceny prawnej tego sądu. Ma to miejsce w sytuacji oparcia rozstrzygnięcia na przejętych ustaleniach faktycznych,

które stają się ustaleniami sądu drugiej instancji oraz zaakceptowaniu przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji rozważań prawnych, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Jeżeli natomiast podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. dotyczy naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, s. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Przepis art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu powody. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest zaś uzasadnione wówczas, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 254/98, LEX nr 521901; z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, LEX nr 530723 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08, LEX nr 447689).

Nie ma możliwości stwierdzenia, że zarzucane przez skarżącego oddalenie przez Sąd drugiej instancji wniosku dowodowego ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy sądowych: okulisty, psychologa oraz

medycyny pracy zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji stanowiło naruszenie art. 382 k.p.c. w sposób wyżej opisany, czy też naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c., jak również art. 290 k.p.c. - w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Podnieść bowiem przede wszystkim trzeba, iż nie można w ogóle mówić o obowiązku zażądania przez sąd opinii kolejnych biegłych na wniosek strony, a jedynie o jego uprawnieniu w tym zakresie. Zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może, a zatem nie musi, zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z kolejnych opinii w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości - czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony - czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień, uzupełnienia lub dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, LEX nr 2333045). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Sama zatem odmowa przez Sąd dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii biegłych w żadnym wypadku nie może stanowić o naruszenia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów postępowania, wobec czego brak jest podstaw do uznania drugiej podstawy kasacyjnej za usprawiedliwioną.

Nie są uzasadnione także zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

W myśl art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zdefiniowanie pojęcia „poziom kwalifikacji”, użytego w tym przepisie, ma istotne znaczenie, bowiem stanowi podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości

ubezpieczonego mimo stwierdzanego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie lecz także uzyskana przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej. Przyjmuje się, że niższy jest poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji osób wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego - niezależnie od tego, czy to przygotowanie zawodowe odbywa się na zasadzie nauki w szkole zawodowej, czy też w drodze przyuczenia do zawodu. Zatem ustalenie zachowanej zdolności do pracy (określenie stopnia utraty zdolności do pracy) musi uwzględniać możliwość wykonywania porównywalnych pod względem poziomu posiadanych kwalifikacji określonych rodzajów prac ze względu na ich cechy wspólne, umożliwiające wykorzystanie dotychczasowych kwalifikacji i umiejętności oraz prac, które ubezpieczony może wykonywać po przekwalifikowaniu zawodowym, o ile jest ono możliwe i konieczne, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne - art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 435/11, LEX nr 1214557). Brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest przy tym wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Uwzględniając powyższe rozważania i odnosząc je do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy jest zdania, że określenie poziomu kwalifikacji zawodowych skarżącego, dokonane przez Sąd pierwszej instancji i

zaakceptowane następnie przez Sąd Apelacyjny, nie może budzić zastrzeżeń. Skarżący w ogóle nie wykonywał wyuczonego zawodu ślusarza mechanika, natomiast będąc zatrudniony przez kilka lat jako konserwator urządzeń wodno-kanalizacyjnych, przyuczył się praktycznie do wykonywania tej pracy. Prace konserwatora urządzeń wodno-kanalizacyjnych to niezbyt skomplikowane prace fizyczne, które mogą określać aktualny poziom kwalifikacji skarżącego wyłącznie rodzajowo jako prace fizyczne wymagające umiejętności adekwatnych do poziomu wykształcenia zawodowego i pewnych zdolności manualnych. Nie są to natomiast prace wysokospecjalistyczne. Dlatego też poziom posiadanych przez skarżącego kwalifikacji zawodowych należy wiązać nie tylko z tymi konkretnymi pracami, ale też z różnymi innymi nieskomplikowanymi pracami fizycznymi na ogólnym rynku pracy. Tak bowiem jak przyuczył się on do wykonywania pracy konserwatora urządzeń wodno-kanalizacyjnych, może również przyuczyć się do wykonywania innych podobnych prac fizycznych, dla których jego wykształcenie jest wystarczające. Jak ustalił przy tym Sąd drugiej instancji, jedynymi ograniczeniami (przeciwwskazaniami) dla skarżącego jest wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej (związanej z dużym wysiłkiem fizycznym), pracy na wysokości, obsługi nieosłoniętych maszyn w ruchu, pracy z bronią, a także wymagającej ostrego widzenia obuocznego. Może zatem wykonywać szereg prac fizycznych, niezwiązanych z dźwiganiem ciężarów, z niewielkim wysiłkiem fizycznym, a jednocześnie niewymagających nienagannej ostrości wzroku, takich jak pracownik produkcji przy malowaniu i lakierowaniu, szatniarz, dozorca, pakowacz, których przykłady podał w uzasadnieniu wyroku Sąd drugiej instancji.

W przepisie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach chodzi o posiadane kwalifikacje, a nie o konkretne zatrudnienie. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Uzasadnione jest zwrócenie uwagi na różnice, jakie zaszły w

prawnym pojmowaniu niezdolności do pracy w odniesieniu do uprzedniego pojęcia inwalidztwa. Doszło bowiem do zawężenia zakresu ochrony z tytułu tej niezdolności w relacji do poprzedniej trzeciej grupy inwalidów. Trzecia grupa inwalidów za punkt odniesienia częściowej niezdolności do pracy miała również dotychczasowe zatrudnienie (art. 24 ust. 2 ustawy 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin), natomiast po zmianie częściową niezdolność do pracy odnosi się nie do dotychczasowego zatrudnienia, lecz do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Skoro prawodawca odszedł od niezdolności do pracy do danego (dotychczasowego) zatrudnienia (trzeciej grupy inwalidów) i prawo do renty warunkuje częściową niezdolnością do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, to wynika z tego wniosek, że chodzi o spektrum różnych stanowisk pracy odpowiadających kwalifikacjom ubezpieczonego. Jedno miejsce pracy i stanowisko pracy z reguły nie będzie wypełniało zakresu pojęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Brak możliwości wykonywania z przyczyn zdrowotnych pracy zgodnej z formalnymi kwalifikacjami nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy zgodnej z poziomem tych kwalifikacji. Ogranicza to ochronę ubezpieczeniową właśnie przez wskazanie, że oceny niezdolności do pracy nie odnosi się tylko do uzyskanego zawodu. Nie jest więc uprawniony zarzut skarżącego, że ocena częściowej niezdolności do pracy powinna uwzględniać tylko jego wykonywane zatrudnienie konserwatora urządzeń wodno-kanalizacyjnych. W przeciwnym razie byłoby tyle niezdolności do pracy, ile rodzajów prac. Jeżeli zauważy się, że ubezpieczony pracował jako konserwator urządzeń wodno-kanalizacyjnych, to punktem odniesienia w ocenie zdolności do pracy jest dla niego praca fizyczna tego samego rodzaju lub porównywalna. Nie jest zatem uprawniony zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię, gdyż z uwagi na wykształcenie i doświadczenie zawodowe ubezpieczonego pojęcie „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” mogło obejmować prace fizyczne, niezwiązane z dźwiganiem ciężarów, z minimalnym wysiłkiem fizycznym, a jednocześnie niewymagające nienagannej ostrości wzroku, na ogólnym rynku pracy. W sprawie nie chodziło o to, czy ubezpieczony przyuczony do pracy

konserwatora urządzeń wodno-kanalizacyjnych jest niezdolny do pracy tylko na takim stanowisku, lecz czy jego stan zdrowia powoduje częściową niezdolność do pracy na innych stanowiskach zgodnych z poziomem jego kwalifikacji, przy uwzględnieniu dalszych przesłanek z art. 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przeciwwskazanie w odniesieniu do ciężkiej pracy fizycznej oraz wymagającej nienagannego widzenia samo w sobie nie uzasadnia wniosku o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty, w sytuacji, gdy ubezpieczony zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji jest zdolny do innych prac fizycznych (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Z tych względów Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczony nie utracił w stopniu znacznym zdolności do pracy zgodnej z poziomem rzeczywiście posiadanych kwalifikacji, a więc nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a co za tym idzie nie spełnia też warunku prawa do renty określonego w art. 57 ust. 1 pkt 1 tej ustawy.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.